

Sygn. akt II AKa 163/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA - Małgorzata Janicz

Sędziowie SA - Anna Zdziarska

SO (del.) - Ewa Jethon (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Marzena Brzozowska

przy udziale Prokuratora Elżbiety Kozakiewicz-Jackowskiej

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2015 r.

sprawy:

1. T. W., syna M. i H. z domu W., urodz. (...) w W.;

2. J. M., syna Z. i B. z domu G., urodz. (...) w W.;

3. J. S. (1), syna D. i M. z domu K., urodz. (...) w W.;

4. M. W. (1) syna W. i G. z domu S. urodz. (...) w W.;

5. A. D., syna M. i M. z domu K. urodz. (...) w W.

oskarżonych (ad. 1) z art. 13§1k.k. w zw. z art. 282 k.k., art.282 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art.12 k.k. i art.65§1 k.k. ; (ad.2) art.13§1k.k. w zw. z art. 282k.k. oraz art. 282 k.k. w zw. z art.11§2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art.65§1 k.k. , art. 282k.k. i art.286§1 k.k. i art.189§1 i 271§3 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. i art.12 k.k. w zw. z art. 65§1k.k., art. 282k.k. w zw. z art. 65§1 k.k., art.263§2 k.k.; (ad.3) art. 258§2 k.k., art. 282 k.k. w zw. z art.12k.k. w zw. z art. 65§1 k.k., art.282 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.; (ad.4) art. 258§2 k.k., art. 282 k.k. w zw. z art.65§1 k.k., art. 282 k.k. i art.286§1 k.k. i art. 189§1 i art. 271§3 k.k. w zw. z art. 11§2 i art.12 k.k. w zw. z art.65§1k.k. art. 13§1 k.k. w zw. z art.282 oraz art.282k.k. w zw. z art.11§2 k.k. i 12 k.k. w zw. z art.65§1 k.k., art.13§1 k.k. w zw. z art.282 k.k. oraz w zw. z art.11§2k.k. i art.12k.k. i art.65§1 k.k.; (ad.5) art.258 §1 i 3 k.k., art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, art.280§2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych J. M., J. S. (1), M. W. (1) i A. D. oraz prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 maja 2014 r. sygn. akt XVIII K 405/11

1. uchyla wyrok w zaskarżonej części: w punkcie XI sentencji wobec oskarżonego J. M. odnośnie czynów zarzucanych w punkcie 2 i 4; w punkcie XV sentencji wobec oskarżonego J. S. (1) i w punkcie

XVIII sentencji wobec oskarżonego M. W. (1) w zakresie czynów zarzucanych w punkcie 2 i 3 i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie;

2. zmienia wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonego T. W. w punktach III, IV, VI, VII, VIII oraz wobec oskarżonego J. S. (1) w punkcie XIV poprzez zastosowanie przepisu art. 65§1 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą obowiązującą do dnia 1 maja 2004 roku, jako dnia wejścia w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. w związku z art.4§1 k.k.;

3. zmienia wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonego M. W. (1) w punkcie XVII sentencji w ten sposób, że obniża wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności do 6 (sześciu) miesięcy;

4. zmienia wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonego A. D. w punkcie XX sentencji w ten sposób, że eliminuje z opisu czynu użycie niebezpiecznego narzędzia w postaci noża i przyjmuje za podstawę skazania i wymiaru kary art.280§1 k.k. oraz obniża wymiar kary pozbawienia wolności do 3 (trzech) lat;

5. w pozostałej zaskarżonej części wyrok wobec oskarżonych T. W., J. M., M. W. (1), J. S. (1) i A. D. utrzymuje w mocy;

6. Na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego J. S. (1) kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 14 września 2004 r. do dnia 14 września 2006 r. – uznając karę za odbytą w całości;

7. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów Ł. K., D. R. i A. Z. (2) Kancelarie Adwokackie w W. kwoty po 930,60 zł. (dziewięćset trzydzieści złotych i 60/100 groszy) w tym 23 % VAT, tytułem pełnienia funkcji obrońców z urzędu oskarżonych;

8. zwalnia oskarżonego T. W., J. M. i J. S. (1) od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze a M. W. (1) i A. D. w sprawie, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 163/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 listopada 2015 r., na podstawie art. 457§2 k.p.k. i art.423§1a k.p.k. sporządzone z urzędu oraz na wniosek obrońców oskarżonych: J. M., J. S. (1), A. D. i M. W. (1).

T. W. oskarżony został o to, że :

1. w okresie od 1995 roku do jesieni 2005 roku w W., P., Ż. i innych miejscowościach, z wyłączeniem okresu od maja 2000 roku do końca 2001 roku objętego postępowaniem karnym Sądu Okręgowego w Częstochowie sygnatura akt II 73/07, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, brał udział w związku zbrojnym mającym na celu popełnianie przestępstw określanym jako „(...)”, w ramach którego kierując swoją podgrupą dopuścił się przestępstw polegających między innymi na nielegalnym posiadaniu broni palnej, oszustwach, wymuszeniach rozbójniczych i rozbojów, obrotu środkami odurzającymi w znacznych ilościach, przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, mieniu, przestępstw o charakterze korupcyjnym i innych,

tj. o czyn z art. 258 § 1 i 3 k.k.,

2. w dniu 23 listopada 2000 roku w W. koło W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, kierując zorganizowanym związkiem przestępczym o charakterze zbrojnym określanym jako „(...)”, mającym na celu popełnianie przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając w ramach przestępstwa ciągłego i z góry powziętym zamiarem, usiłował doprowadzić w/wym. J. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 150.000 USD, co stanowiło według średniego kursu NBP równowartość co najmniej 684.000,00 PLN z

tytułu rzekomej pomocy w odnalezieniu uprowadzonego w dniu 23 listopada 2000 roku jego syna R. B. (1), a następnie groźbą zamachu na życie i zdrowie doprowadził do wymuszenia okupu za w/wym. w kwocie co najmniej 10.000 USD i równowartości 45.600,00 PLN,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 282 k.k. oraz art. 282 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. oraz art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k.,

3. na przełomie lat 1999-2000 roku w W., Ż. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, kierując zorganizowanym związkiem przestępczym o charakterze zbrojnym określanym jako „(...)”, mającym na celu popełnianie przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim użyciu przemocy oraz gróźb karalnych, posługując się bronią palną oraz danymi nieistniejącej firmy windykacyjnej o nazwie Grupa (...), doprowadził P. K. (1) i D. F. prowadzących firmę handlową w Ż. zajmującą się obrotem węglem, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie co najmniej 150.000 PLN,

tj. o czyn z art. 282 k.k. w związku z art. 65 § 1 k.k.,

4. w okresie od lutego do dnia 11 października 1999 roku w W., P., K. i innych miejscowościach na terenie P., kierując działaniami związku zbrojnego mającego na celu popełnianie przestępstw określanego jako „(...)”, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w warunkach przestępstwa ciągłego i z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim użyciu przemocy i gróźb karalnych oraz dwukrotnym pozbawieniu wolności i przetrzymywaniu w hotelu (...) w K. oraz wprowadzeniu w błąd co do istnienia zobowiązania finansowego i poświadczeniu nieprawdy w wystawionych dokumentach dotyczących przejęcia wierzytelności spółki (...) z/s w G., doprowadził M. T. prezesa zarządu spółki z o.o. (...) z/s w W. przy ul. (...), do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie co najmniej 443.000 PLN, w ten sposób, że w/wym. został zmuszony do dokonania w dniu 11 października 1999 roku przelewu pieniężnego w wyżej wymienionej kwocie z tytułu nieistniejącego zobowiązania finansowego na konto osobiste A. O. w (...) (...) w W.,

tj. o czyn z art. 282 k.k. i 286 § 1 k.k. i 189 § 1 k.k. i 271 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. przy zastosowaniu art. 65 § 1 k.k.,

5. jesienią 2000 roku w W. i innych miejscowościach na terenie P., w ramach związku zbrojnego mającego na celu popełnianie przestępstw określanego jako „(...)”, nabył od ustalonej osoby i posiadał broń palną w postaci pistoletu (...) marki (...) o kalibrze (...),

tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 65 § 1 k.k.,

6. w okresie od listopada 2000 roku do grudnia 2002 roku w W. i innych miejscowościach na terenie P., kierując działaniami związku przestępczego o charakterze zbrojnym określanym jako „(...)”, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w warunkach przestępstwa ciągłego i z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim użyciu przemocy, gróźb karalnych oraz przykuciu kajdankami do bramy budynku teatru, doprowadził K. K. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie co najmniej 500.000 PLN oraz usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 200.000 PLN, poprzez przekazanie we wrześniu 2002 roku nieistniejącego zobowiązania pieniężnego w/wym. pokrzywdzonego D. P. (1), nadto doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie co najmniej 22.000 USD i równowartości 72.600 PLN, polecając wypłacanie comiesięcznej kwoty 1000 USD na rzecz J. S. (1),

tj. o czyn z art. 282 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 282 k.k. i art. 12 k.k. przy zastosowaniu art. 65 § 1 k.k.,

7. w okresie od 1996 roku do 2000 roku w W. i innych miejscowościach na terenie P., kierując działaniami związku przestępczego o charakterze zbrojnym określanym jako „(...)”, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w warunkach przestępstwa ciągłego i z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim

użyciu przemocy oraz gróźb karalnych, doprowadził R. Z. oraz A. K., współwłaściciele zakładu stolarskiego przy ul. (...) w W., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie co najmniej 15.000 PLN na szkodę w/wym,

tj. o czyn z art. 282 k.k. w związku z art. 12 k.k. przy zastosowaniu art. 65 § 1 k.k.,

8. latem 2000 roku w W., N. i G., kierując działaniami związku przestępczego o charakterze zbrojnym określanego jako „ (...)”, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, brał udział w uprowadzeniu J. K. vel D. H., właściciela firmy (...), po czym przetrzymując go jako zakładnika oraz grożąc zamachem na jego życie doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 200 000 złotych,

tj. o czyn z art. 282 k.k. w związku z art. 252 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i przy zastosowaniu art. 65 § 1 k.k.,

J. M. oskarżony został o to, że

1. w dniu 23 listopada 2000 roku w W. koło W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach zorganizowanego związku przestępczego o charakterze zbrojnym określanym jako „ (...)”, mającym na celu popełnianie przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając w ramach przestępstwa ciągłego i z góry powziętym zamiarem, usiłował doprowadzić w/wym. J. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 150.000 USD, co stanowiło według średniego kursu NBP równowartość co najmniej 684.000,00 PLN z tytułu rzekomej pomocy w odnalezieniu uprowadzonego w dniu 23 listopada 2000 roku jego syna R. B. (1), a następnie groźbą zamachu na życie i zdrowie doprowadził do wymuszenia okupu za w/wym. w kwocie co najmniej 10.000 USD i równowartości 45.600,00 PLN,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 282 k.k. oraz art. 282 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. oraz art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k.,

2. w okresie od lutego do dnia 11 października 1999 roku w W., P., K. i innych miejscowościach na terenie P., działając w ramach związku zbrojnego mającego na celu popełnianie przestępstw określanego jako „ (...)”, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w warunkach przestępstwa ciągłego i z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim użyciu przemocy i gróźb karalnych oraz dwukrotnym pozbawieniu wolności i przetrzymywaniu w hotelu (...) w K. oraz wprowadzeniu w błąd co do istnienia zobowiązania finansowego i poświadczeniu nieprawdy w wystawionych dokumentach dotyczących przejęcia wierzytelności spółki (...) z/s w G., doprowadził M. T. prezesa zarządu spółki z o.o. (...) z/s w W. przy ul. (...), do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie co najmniej 443.000 PLN, w ten sposób, że w/wym. został zmuszony do dokonania w dniu 11 października 1999 roku przelewu pieniężnego w wyżej wymienionej kwocie z tytułu nieistniejącego zobowiązania finansowego na konto osobiste A. O. w (...) (...) w W.,

tj. o czyn z art. 282 k.k. i 286 § 1 k.k. i 189 § 1 k.k. i 271 § 3 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. przy zastosowaniu art. 65 § 1 k.k.,

3. w okresie od 1998 roku do lipca 2000 roku w W., K., D. i innych miejscowościach na terenie P., w ramach związku zbrojnego mającego na celu popełnianie przestępstw określanego jako „ (...)”, bez wymaganego zezwolenia, posiadał dwie jednostki broni palnej w postaci pistoletu (...) oraz pistoletu maszynowego typu (...),

tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.,

4. na przełomie lat 1999- 2000 roku w W., Ż. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach zorganizowanego związku przestępczego o charakterze zbrojnym określanego jako „ (...)”, mającego na celu popełnianie przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim użyciu przemocy oraz gróźb karalnych, posługując się bronią palną oraz danymi nieistniejącej firmy windykacyjnej o nazwie Grupa (...), doprowadził P. K. (1) i D. F. prowadzących firmę handlową w Ż. zajmującą się obrotem węglem, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie co najmniej 150.000 PLN,

tj. o czyn z art. 282 k.k. w związku z art. 65 § 1 k.k.,

J. S. (1) oskarżony został o to, że

1. w okresie od 1999 roku do końca 2003 roku w W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, brał udział w związku zbrojnym mającym na celu popełnianie przestępstw określanym jako „(...)”, w ramach którego dopuścił się przestępstw polegających między innymi na oszustwach, wymuszeniach rozbójniczych i rozbojach, przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu, mieniu, przestępstwach o charakterze korupcyjnym i innych,

tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.,

2. w okresie od lipca 2001 roku do końca 2003 roku w W. i innych miejscowościach na terenie P., w ramach związku przestępczego o charakterze zbrojnym mającego na celu popełnianie przestępstw określanego jako „(...)”, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w warunkach przestępstwa ciągłego i z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez bicie rękami po twarzy i groźby karalne, doprowadził K. K. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie co najmniej 22.000 USD równowartości 72.600 PLN, w ten sposób, że na polecenie T. W. pobierał od w/wym. pokrzywdzonego miesięcznie haracz w wysokości 1000 USD,

tj. o czyn z art. 282 k.k. w związku z art. 12 k.k. przy zastosowaniu art. 65 § 1 k.k.,

3. na przełomie 1999- 2000 roku w W., Ż. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach związku przestępczego o charakterze zbrojnym określanego jako „(...)”, mającego na celu popełnianie przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim użyciu przemocy oraz gróźb karalnych, posługując się bronią palną oraz danymi nieistniejącej firmy windykacyjnej o nazwie Grupa (...), doprowadził P. K. (1) i D. F., prowadzących firmę handlową w Ż. zajmującą się obrotem węglem, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie co najmniej 150.000 PLN,

tj. o czyn z art. 282 k.k. w związku z art. 65 § 1 k.k.,

M. W. (1) oskarżony został o to, że

1. w okresie od 1998 roku do września 2004 roku w W., Ż. i innych miejscowościach, z wyłączeniem okresu od grudnia 2000 roku do września 2001 objętego postępowaniem karnym Sądu Okręgowego w Częstochowie sygnatura akt II K73/07, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, brał udział w związku zbrojnym mającym na celu popełnianie przestępstw określanym jako „(...)”, w ramach którego dopuścił się przestępstw polegających między innymi na nielegalnym posiadaniu broni palnej, oszustw, wymuszeń rozbójniczych i rozbojów, przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, mieniu i innych,

tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.,

2. na przełomie 1999- 2000 roku w W., Ż. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach zorganizowanego związku przestępczego o charakterze zbrojnym określanym jako „(...)”, mającym na celu popełnianie przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim użyciu przemocy oraz gróźb karalnych, posługując się bronią palną oraz danymi nieistniejącej firmy windykacyjnej o nazwie Grupa (...), doprowadził P. K. (1) i D. F. prowadzących firmę handlową w Ż. zajmującą się obrotem węglem, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie co najmniej 150.000 PLN,

tj. o czyn z art. 282 k.k. w związku z art. 65 § 1 k.k.,

3. w okresie od lutego do dnia 11 października 1999 roku w W., P., K. i innych miejscowościach na terenie P., w ramach związku zbrojnego mającego na celu popełnianie przestępstw określanego jako „(...)”, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w warunkach przestępstwa ciągłego i z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim użyciu przemocy i gróźb karalnych oraz dwukrotnym pozbawieniu wolności

i przetrzymywaniu w hotelu (...) w K. oraz wprowadzeniu w błąd co do istnienia zobowiązania finansowego i poświadczeniu nieprawdy w wystawionych dokumentach dotyczących przejęcia wierzycielności spółki (...) z/s w G., doprowadził M. T. prezesa zarządu spółki z o.o. (...) z/s w W. przy ul. (...), do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie co najmniej 443.000 PLN, w ten sposób, że w/wym. został zmuszony do dokonania w dniu 11 października 1999 roku przelewu pieniężnego w wyżej wymienionej kwocie z tytułu nieistniejącego zobowiązania finansowego, na konto osobiste A. O. w (...) (...) w W.,

tj. o czyn z art. 282 k.k. i 286 § 1 k.k. i 189 § 1 k.k. i 271 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. przy zastosowaniu art. 65 § 1 k.k.,

4. w okresie od dnia 23 listopada do końca listopada 2000 roku w W. koło W., W. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach zorganizowanego związku przestępczego o charakterze zbrojnym określanym jako „(...)”, mającego na celu popełnianie przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając w ramach przestępstwa ciągłego i z góry powziętym zamiarem, usiłował doprowadzić w/wym. J. A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 150.000 USD, co stanowiło według średniego kursu NBP równowartość co najmniej 684.000,00 PLN z tytułu rzekomej pomocy w odnalezieniu uprowadzonego w dniu 23 listopada 2000 roku jego syna R. B. (1), a następnie groźbą zamachu na życie i zdrowie doprowadził do wymuszenia okupu za w/wym. w kwocie co najmniej 10.000 USD i równowartości 45.600,00 PLN,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 282 k.k. oraz art. 282 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. oraz art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k.,

A. D. oskarżony został o to, że

1. w okresie od maja 1999 roku do 2000 roku w W., Ł. i innych miejscowościach, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, brał udział i kierował podgrupą w związku zbrojnym mającym na celu popełnianie przestępstw określanym jako „(...)”, w ramach którego dopuścił się przestępstw polegających między innymi na rozbojach, przestępstwach przeciwko życiu i zdrowiu, mieniu, przestępstwach związanych z nielegalnym obrotem i dystrybucją środków odurzających i innych,

tj. o czyn z art. 258 § 1 i 3 k.k.,

2. w okresie od maja 1999 roku do 2000 roku w W., Ł. i innych miejscowościach, działając w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w warunkach przestępstwa ciągłego i z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, brał udział w obrocie nieustalonymi znacznymi ilościami środków odurzających między innymi w postaci kokainy, sprzedając jeden gram kokainy po 100-150 PLN, celem ich dalszej dystrybucji,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

3. latem 1999 lub 2000 roku w Ł. w dyskoteci (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dokonał rozboju na osobie S. J. (1), w ten sposób, że po uprzednim doprowadzeniu go do stanu bezbronności, poprzez zadanie wielokrotnych uderzeń metalowym wazonem oraz pięściami w głowę, brzuch oraz kończyny dolne, przez co spowodował obrażenia ciała w postaci urazu głowy okolicy ciemieniowej lewej, rozbitcia łuku brwiowego lewego oraz ogólnych potłuczeń i zasinień, nadto używając niebezpiecznego narzędzia w postaci noża, zabrał w celu przywłaszczenia złotą biżuterię w postaci złotego łańcucha o wadze około 180 gram, złotej bransolety o wadze około 50 gram wartości co najmniej 5000 PLN, oraz pieniądze w kwocie około 1000 PLN,

tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. i 159 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 65 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 16 maja 2014 r. w sprawie o sygn. akt XVIII K 405/11

I. Oskarżonego T. W. uznał za winnego tego, że w okresie od 1995 roku do jesieni 2005 roku w W., P., Ż. i innych miejscowościach, z wyłączeniem okresu od maja 2000 roku do końca 2001 roku objętego postępowaniem karnym Sądu Okręgowego w Częstochowie sygnatura akt II 73/07, brał udział z innymi osobami w związku zbrojnym określanym jako „(...)” mającym na celu popełnianie przestępstw przeciwko m.in. mieniu, życiu, zdrowiu, przestępstw związanych z obrotem narkotykami w ramach którego kierował swoją podgrupą tj. czynu z art. 258 § 1 i 3 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 3 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności;

II. Oskarżonego T. W. uniewinnił od czynu zarzucanego mu w pkt 2;

III. T. W. uznał za winnego tego, że na przełomie lat 1999-2000 roku w W., Ż., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w związku mającym na celu popełnianie przestępstw, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, posługując się groźbą zamachu na życie doprowadził P. K. (1) do rozporządzenia mieniem w kwocie 150.000 PLN, tj. czynu z art. 282 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i za to na podstawie art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 46 § 1 kk zasądził od T. W. na rzecz P. K. (1) kwotę 150 000 zł tytułem naprawienia szkody;

IV. oskarżonego T. W. uznał za winnego tego, że w okresie od lutego do dnia 11 października 1999 roku w W. i innych miejscowościach na terenie P., działając w związku mającym na celu popełnianie przestępstw wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, ze z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, stosując groźbę zamachu na życie lub zdrowie, po uprzednim pozbawieniu wolności, podrobieniu i posłużeniu się podrobionymi dokumentami doprowadził M. T. prezesa zarządu spółki z o.o. (...) z/s w W. przy ul. (...) do rozporządzenia mieniem spółki w kwocie 443.000 PLN, tj. czynu z art. 282 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 270§ 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

V. oskarżonego T. W. uznał za winnego tego, że jesienią 2000 roku w na M. w ramach związku zbrojnego mającego na celu popełnianie przestępstw posiadał przez kilka dni broń palną w postaci pistoletu (...) marki (...) o kalibrze (...) tj. czynu z art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., a na podstawie art. 263 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;

VI. oskarżonego T. W. uznał za winnego tego, że w okresie od listopada 2000 roku do grudnia 2002 roku w W. działając w związku mającym na celu popełnianie przestępstw wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, ze z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, groźbą zamachu na życie i zdrowie oraz przemocą doprowadził K. K. (2) do rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie co najmniej 500.000 PLN i 22 000 USD polecając wypłacanie comiesięcznej kwoty 1000 USD na rzecz J. S. (1) oraz usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 200.000 PLN, poprzez przekazanie D. P. (1) we wrześniu 2002 roku nieistniejącego zobowiązania pieniężnego w/wym. pokrzywdzonego, tj. czynu z art. 282 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 46 § 1 kk zasądził od T. W. na rzecz K. K. (2) kwotę 100.000 zł tytułem częściowego naprawienia szkody;

VII. oskarżonego T. W. uznał za winnego tego, że w okresie od 1996 roku do 1999 roku w W. działając w związku mającym na celu popełnianie przestępstw wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w warunkach przestępstwa ciągłego i ze z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim użyciu gróźb zamachu na życie i zdrowie oraz przemocy, doprowadził R. Z. i A. K. do rozporządzenia mieniem w kwocie co najmniej 50.000 zł tj. czynu z art. 282 k.k. w związku z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności ;

VIII. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. uznał oskarżonego T. W. za winnego tego, że latem 2000 roku w W., N. i G. działając w związku mającym na celu popełnianie przestępstw, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, groźbą zamachu na życie i zdrowie doprowadził J. K. vel D. H. do rozporządzenia

kwotą 60 000 zł a następnie wziął jako zakładnika J. K. vel D. H. w celu zmuszenia jego żony do zapłaty 200 000 zł tj. czynu z art. 282 k.k. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 252 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

IX. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec T. W. kary pozbawienia wolności i wymierzył karę łączną 6 lat pozbawienia wolności;

X. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu T. W. na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 10 stycznia 2011 r. do 20 listopada 2012 r.

XI. oskarżonego J. M. uniewinnił od czynów zarzucanych mu w pkt 1, 2 i 4;

XII. Oskarżonego J. M. uznał za winnego tego, że w okresie od 1998 roku do lipca 2000 roku w W. i innych miejscowościach, bez wymaganego zezwolenia, posiadał dwie jednostki broni palnej w postaci pistoletu (...) oraz pistoletu maszynowego typu (...) tj. czynu z art. 263 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 263 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

XIII. przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k. uznał J. S. (1) za winnego tego, że w okresie od 1999 roku do końca 2003 roku w W. i innych miejscowościach, z innymi osobami, brał udział w związku zbrojnym określanym jako „(...)”, mającym na celu popełnianie m.in. przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu, mieniu tj. czynu z art. 258 § 2 k.k., i za to na podstawie art. 258 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności;

XIV. Oskarżonego J. S. (1) uznał za winnego tego, że w okresie od lipca 2001 roku do końca 2003 roku w W., działając w związku mającym na celu popełnienie przestępstw wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, ze z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, groźbą zamachu na życie i zdrowie oraz przemocą, doprowadził K. K. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 22.000 USD równowartości 72.600 PLN tj. czynu z art. 282 k.k. w związku z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 282 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 46 par 1 k.k. zasądził od J. S. (1) na rzecz K. K. (2) kwotę 20 000. zł tytułem częściowego naprawienia szkody;

XV. Oskarżonego J. S. (1) uniewinnił od czynu zarzucanego mu w pkt 3;

XVI. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec J. S. (1) kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności;

XVII. oskarżonego M. W. (1) uznał za winnego tego, że w okresie od 1998 roku do września 2004 roku w W. i innych miejscowościach, z wyłączeniem okresu od grudnia 2000 roku do września 2001 roku objętego postępowaniem karnym Sądu Okręgowego w Częstochowie sygnatura akt II 73/07, z innymi osobami, brał udział w związku zbrojnym określanym jako „(...)”, mającym na celu popełnianie przestępstw m.in. przeciwko mieniu, życiu, zdrowiu tj. czynu z art. 258 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 258 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności;

XVIII. oskarżonego M. W. (1) uniewinnił od czynów zarzucanych mu w pkt 2 - 4;

XIX. oskarżonego A. D. uniewinnił od czynów zarzucanych mu w pkt. 1 i 2 ;

XX. oskarżonego A. D. uznał za winnego tego, że latem 1999 lub 2000 roku w Ł. w dyskoteci (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innym mężczyzną uderzał S. J. (2) pięściami, metalowym wazonem nadto używając niebezpiecznego narzędzia w postaci noża, zabrał w celu przywłaszczenia złotą biżuterię w postaci złotego łańcucha o wadze około 180 gram, złotej bransolety o wadze około 50 gram wartości co najmniej 5000 PLN, oraz pieniądze w kwocie około 1000 PLN, tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 2 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności;

XXI. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. przyznał adw. S. J. (3) i adw. Ł. K. kwoty po 3.600 zł powiększone o należną stawkę podatku VAT, adw. A. G. kwotę 4.080 zł powiększoną o należną stawkę podatku VAT, adw. D. R. kwotę 4.080

zł powiększoną o należną stawkę podatku VAT, adw. A. Z. (3) kwotę 1.080 zł powiększoną o należną stawkę podatku VAT – tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu;

XXII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych: J. M., J. S. (1), M. W. (1) i A. D. oraz Prokurator.

Obrońca oskarżonego J. M. zaskarżył wyrok w zakresie punktu XII - w całości

Na podstawie art. 427§ 2 k.p.k. i art. 438 pkt 1 i 2 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego mające wpływ na treść orzeczenia:

a) art. 4 k.p.k. w zw. z art.170§1 pkt 2k.p.k. i art.366 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu balistyki na okoliczność ustalenia czy istnieje broń o parametrach wskazanych przez świadków w sytuacji, gdy do ustalenia tego jest konieczna wiedza specjalna,

b) art.5§2 k.p.k. poprzez niepowzięcie wątpliwości w zakresie przypisania oskarżonemu J. M. posiadania jednostki broni o nazwie (...) w sytuacji, gdy z zeznań świadka K. wynika, iż ten sam zakupił w/w broń, przechowywał i używał,

c) art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów z zeznań świadków koronnych K. i P., jako sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego czego skutkiem było przyjęcie za wiarygodne dowodów z tych zeznań,

d) art. 424 k.p.k. poprzez błędny opis jednostek broni, w sentencji wyroku, który jest sprzeczny z uzasadnieniem, polegający na tym, iż w ramach zarzucanego J. M. czynu przypisano posiadanie przez niego niewłaściwej ilości jednostek broni, podczas gdy pełna nazwa ustalonego pistoletu maszynowego mogła nosić nazwę (...) a nie samo (...) i oddzielnie (...), natomiast z zeznań świadka P. wynika, iż oskarżony miał posiadać pistolet (...) kaliber(...)

Ewentualnie

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 4§1 k.k. poprzez niezastosowanie ustawy względniejszej dla sprawcy, tj. ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, w związku z korzystniejszym terminem przedawnienia karalności.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej skazania oskarżonego J. M. i jego uniewinnienie od zarzutu wskazanego w punkcie XII zaskarżonego wyroku, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Obrońca oskarżonego J. S. (1) na podstawie art. 444 k.p.k. 425§ 1 i 2 k.p.k. zaskarżyła wyrok w części dotyczącej J. S. (1) w zakresie zarzutów wskazanych w punktach I i III na korzyść oskarżonego.

Na podstawie art. 427§1 i 2 k.p.k. oraz art.438 pkt 2 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to art.4, art.7, art.92, art.410, art.424§1 pkt 1 k.p.k.:

1. poprzez dowolną i błędną ocenę zeznań świadka koronnego P. K. (2), które stanowiły podstawę do uznania J. S. (1) za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie I, z uwagi na to, że świadek ten poza lakonicznym stwierdzeniem, że J. S. (1) był członkiem zbrojnego związku (...), którą to wiedzę posiadał z zasłyszania podkreślił, że nigdy nie popełnił żadnego przestępstwa z oskarżonym, widział go tylko raz w 1999 roku i nie utrzymywał z nim kontaktów, a jednocześnie wskazał, że sam brał udział w codziennym życiu tej grupy wyklucza możliwość udziału w niej J. S. (1),

2. poprzez wadliwą i niezgodną z ich wymową ocenę zeznań D. P. (1), w zakresie przynależności J. S. (1) do związku zbrojnego „ (...)”, ponieważ z zeznań świadka jednoznacznie wynika, że przyporządkował oskarżonego do grupy jedynie na podstawie tego, że widywał go często z K. K. (2), i z tego właśnie wywiódł, że oskarżony należy do podgrupy T. W.,

3. poprzez dowolną i sprzeczną z doświadczeniem życiowym ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w części odnoszącej się do uczestnictwa J. S. (1) w związku zbrojnym „ (...)” w latach 1999-2003 w postaci zaświadczeń o przekraczaniu granicy, zaświadczeń o zatrudnieniu w lokalu B. A. w W., a także zeznań byłej żony oskarżonego na okoliczność jego przyjazdów do P. poprzez bezzasadne przyjęcie, że przyjeżdżając z częstotliwością 2 razy w miesiącu i spędzając około 48 godzin w P. z rodziną mógł w tym czasie uczestniczyć w działaniach podgrupy należącej do związku (...), na której czele miał stać T. W.,

4. poprzez dowolne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego oraz logiki uznanie, że J. S. (1) podczas pobytu w areszcie korzystał ze środków finansowych, będących w zasobach grupy zbrojnej, co z kolei miałyby świadczyć o jego przynależności do niej, które to stwierdzenie stoi w całkowitej sprzeczności z pozyskanymi w toku postępowania dokumentami zawierającymi zestawienie wpłat na konto J. S. (1), podczas jego 7 letniego aresztowania, z których to dokumentów jednoznacznie wynika, że wpłaty były dokonywane w symbolicznych wysokościach i przez osoby nie związane z grupą (...), z czego wywieść należy, że nie korzystał on ze środków zgromadzonych w zasobach grupy, nie był wspomagany przez jej członków, a zatem nie przynależał do niej,

5. poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zeznań K. K. (2), które stały się podstawą do uznania J. S. (1) za winnego zarzucanego mu w punkcie III czynu, podczas gdy dokładna analiza tych zeznań prowadzi do wniosku, że oskarżony nie miał żadnej świadomości, co do relacji finansowych pomiędzy K. K. (2) a T. W., ani też zamiaru dokonania wymuszenia rozbójniczego na pokrzywdzonym, gdyż jak to wprost wynika z zeznań pokrzywdzonego wykonał on tylko pracę powierzoną mu przez T. W. polegającą na towarzyszeniu pokrzywdzonemu, za co otrzymał od K. K. (2) wynagrodzenie,

6. poprzez dowolne i nie oparte na całokształcie zgromadzonego materiału dowodowego uznanie J. S. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie III czynu zabronionego poprzez nie rozważenie przy wyrokowaniu wersji wydarzeń przedstawionej przez oskarżonego dotyczącej jego rozliczeń z K. K. (2) związanych z przekazaniem mu zaliczki i nie wywiązaniem się z zakupu dla oskarżonego samochodu, podczas gdy fakt ten został potwierdzony przez T. W. w toku postępowania sądowego,

7. poprzez dowolne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki uznanie J. S. (1) za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt III poprzez oparcie wyroku jedynie na zeznaniach pokrzywdzonego, podczas gdy jego wiarygodność podważona została przez przesłuchanych w toku postępowania świadków, którzy wyraźnie wskazywali okoliczności dotyczące braku prawdomówności K. K. (2), a także opisywali sytuacje dotyczące jego oszustw, podczas dokonywania których działał analogicznie jak w przedstawionej przez oskarżonego wersji wydarzeń,

8. poprzez błędne i sprzeczne z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego przyjęcie, że relacje łączące J. S. (1) i K. K. (2) były ze strony oskarżonego wypełnieniem znamion czynu zabronionego w postaci wymuszenia rozbójniczego, co doprowadziło go do uznania za winnego zarzucanego mu czynu z punktu II, podczas gdy zeznań świadków: córki oraz byłej żony oskarżonego, a także żony pokrzywdzonego i samego pokrzywdzonego jak również z wyjaśnień oskarżonego jednoznacznie wynika, że zażyłość pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym miała charakter co najmniej koleżeński, co potwierdzają również fotografie z uroczystości rodzinnych, a to z kolei musi prowadzić do wniosku, że w takich okolicznościach przy potwierdzeniu przez pokrzywdzonego i świadków całkowitej dobrowolności spotkań i kontaktów pomiędzy rodzinami, że wykluczone jest jednocześnie dokonywanie przez długi czas wymuszeń na pokrzywdzonym przez J. S. (1),

9. poprzez błędną i nie opartą na całości zgromadzonego materiału dowodowego ocenę zdarzenia mającego miejsce w pomieszczeniach warsztatu samochodowego polegającego na uderzeniu K. K. (2) przez J. S. (1), jako element należący

do czynności sprawczych wymuszenia rozbójniczego, podczas gdy zgodnie z relacjami świadków przesłuchanych w toku postępowania, a także z zeznań pokrzywdzonego wynika, że incydent ten nie był w żaden sposób związany z uzyskiwaniem jakichkolwiek korzyści majątkowych przez oskarżonego czy też uszczupień w majątku pokrzywdzonego, lecz był wynikiem nieporozumienia pomiędzy mężczyznami.

W konkluzji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu w punkcie I i II czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego M. W. (1) na podstawie art. 425§1, 2 i 3 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. zaskarżył wyrok w punkcie XVII w zakresie dotyczącym oskarżonego M. W. (1) – w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Na podstawie art. 427§ 1 i 2 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary, tj. wymierzenie oskarżonemu przez Sąd I instancji kary nadmiernie surowej, a w konsekwencji nieadekwatnej także do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego występkę oraz do stopnia Jego winy, w sytuacji gdy Sąd I instancji winien orzec karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie XVII jego sentencji poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat.

Obrońca oskarżonego A. D. na podstawie art. 425§ 1, 2 i 3 k.p.k. art.427§1 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. zaskarżył wyrok w punkcie XX.

Na podstawie art.427§2 k.p.k. , art.438 pkt 2,3 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. uchybienie przepisom postępowania, które miało wpływ na jego treść, a mianowicie: art.410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. art.5§2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie przez Sąd zebranego materiału dowodowego, w tym zeznań i wyjaśnień pokrzywdzonego S. J. (1) oraz zeznań przesłuchanych na rozprawie świadków, w tym P. K. (2), B. M., H. R., J. W. w przedmiocie m. in.:

a) relacjonowanego przez S. J. (1) rzekomo dokonanego na nim rozboju w lecie 1999 lub 2000 r. w Ł. w dyskotecę (...) w tym: przyczyn i przebiegu zdarzenia; danych osobowych sprawców; historii obrażeń ciała S. J. (1); przedmiotów służących do dokonania rozboju na S. J. (1); ilości i rodzaju przedmiotów zabranych przez sprawców przywłaszczenia,

b) kręgu osób będących świadkami rozboju na S. J. (1),

c) zatrudnienia S. J. (1) jako bramkarza w dyskotecę (...) w Ł. w lecie 1999 lub 2000 r.

- art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424§1 k.p.k. polegającego na pobieżnym i ogólnikowym uzasadnieniu prezentowanego stanowiska Sądu, w tym braku wskazania, dla jakich powodów Sąd odmówił mocy dowodowej zeznaniom pozostałych świadków, którzy wg relacji S. J. (1) mieli mieć wiedzę na temat dokonanego na nim rozboju tj, m. in. S. J. (4), I. G. (1), B. M., H. R., J. W. (i innych), w sytuacji sprzeczności depozycji S. J. (1) z zeznaniami ww. świadków.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a który polegał na błędnym i bezpodstawnym ustaleniu, że S. J. (1) pracował jako bramkarz w dyskotecę (...) w Ł., i gdzie latem 1999 lub 2000 roku A. D. w porozumieniu z innym mężczyzną uderzył kilka razy S. J. (1) pięściami oraz metalowym wazonem, oraz że w trakcie zajścia mężczyźni próbowali zranić S. J. (1), używając do tego noża, oraz że A. D. wraz z innym mężczyzną zabrali należącą do S. J. (1) złotą biżuterię w postaci złotego łańcucha o wadze około 180 gram, złotej bransolety o wadze około 50 gram wartości co najmniej 5000 zł, oraz pieniądze w kwocie około 1000 zł,

- podczas gdy z materiału dowodowego bezspornie wynika, iż S. J. (1) nie był pracownikiem dyskoteki (...) w Ł. w lecie 1999 lub 2000 r., natomiast żaden z przesłuchanych pracowników dyskoteki (...) nie potwierdził, iż A. D. dokonał czynu z pkt XX sentencji zaskarżonego orzeczenia, co powinno prowadzić Sąd do ustalenia, iż oskarżony A. D. nie popełnił zarzucanego mu czynu z pkt XX sentencji wyroku, a to ustalenie powinno następnie skutkować uniewinnieniem A. D. od zarzucanego mu czynu.

Wniósł o zmianę pkt XX zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego A. D. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 280§2 k.k., ewentualnie o uchylenie pkt XX sentencji zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator na podstawie art. 425§1 i 2 k.p.k. i art.444 k.p.k. zaskarżył wyrok wobec oskarżonych T. W., J. M., J. S. (1), M. W. (1) oraz A. D. na niekorzyść oskarżonych.

Na podstawie art. 438 pkt 1,2 i 3 k.p.k. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia o winie oskarżonych T. W., J. M., J. S. (1) i M. W. (1) polegający na wyrażeniu poglądu, iż dowody zebrane w przedmiotowej sprawie nie pozwalają na przyjęcie, iż są podstawy do uznania ich za winnych zarzucanych im w punktach II, XI, XV oraz XVIII sentencji wyroku czynów z art.282 k.k. w związku z art.65§1 k.k. oraz art.13§1 k.k. w związku z art.282 k.k. i art. 286§1 k.k. przy zastosowaniu art. 65§1 k.k. i w konsekwencji uniewinnienie wskazanych oskarżonych, który to wniosek jest następstwem:

a) błędnych ustaleń co do zakresu przedmiotowego treści zarzutów stawianych oskarżonym w punktach I 2 w odniesieniu do T. W., II 1,2 i 4 w odniesieniu do J. M., III 3 w odniesieniu do J. S. (1) oraz IV 2, 3, i 4 aktu oskarżenia w odniesieniu do M. W. (1), polegających na przyjęciu, iż zeznania świadka koronnego P. K. (2) nie mogą być jedynym i wystarczającym dowodem popełnienia powyższych przestępstw, podczas gdy jego szczegółowe zeznania znalazły potwierdzenie w innych dowodach zebranych w sprawie, w tym także w wyjaśnieniach oskarżonego M. W. (1),

b) błędnych wniosków z dokonanych ustaleń faktycznych co do tego, iż fakt przyznania się M. W. (1) do wszystkich zarzucanych mu aktem oskarżenia przestępstw nie potwierdza jego sprawstwa, przy braku jakiegokolwiek szczegółowego uzasadnienia powyższej tezy,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia o winie oskarżonego A. D. w zakresie I i II zarzutu postawionych w akcie oskarżenia, polegający na wyrażeniu poglądu, iż dowody ujawnione na rozprawie nie są wystarczające do uznania A. D. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 258§1 i 3 k.k. oraz art. 56 ust. 1i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii opisanego w punkcie XIX części wstępnej wyroku, poprzez błędne przyjęcie, iż świadek S. J. (1) nie jest w tym zakresie wiarygodny i jego zeznania nie mogą być potwierdzającym dowodem tego, iż A. D. kierował zorganizowaną grupą przestępczą zajmującą się między innymi obrotem znacznymi ilościami narkotyków na terenie Ł., co powoduje, że dowody i okoliczności sprawy rozważone w ich wzajemnym powiązaniu prowadzą do odmiennego wniosku, że oskarżony A. D. dopuścił się obu zarzucanych mu czynów,

3. obrazę przepisów postępowania karnego, w szczególności art.424§2 k.p.k., art. 5§2 k.p.k., art.7 k.p.k., polegającą na tym, że sąd I instancji orzekając co do istoty sprawy, w zakresie zarzutów stawianych oskarżonym T. W., J. M., J. S. (1) i M. W. (1), nie podał przekonujących przesłanek orzeczenia, gdyż nie odniósł się do wszystkich istotnych faktów i dowodów zebranych w sprawie, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, a w szczególności:

a) w zakresie zarzutów stawianych wszystkim oskarżonym opisanym w punkcie II, XI, XV, i XVIII sentencji wyroku, nie odniósł się do innych dowodów zebranych w sprawie, w tym zeznań pokrzywdzonych oraz zeznań świadków P. W. i R. R. (1) złożonych w toku śledztwa,

b) w zakresie zarzutów stawianych oskarżonemu M. W. (1) w punkcie XVIII sentencji wyroku nie odniósł się do okoliczności przyznania się oskarżonego do wszystkich zarzucanych mu aktem oskarżenia przestępstw, przez co

pomiął dowody i okoliczności niekorzystne dla tego oskarżonego, a zarazem koncentrując się na wskazaniu dowodów mających świadczyć, że w sprawie wystąpiły nie dające się usunąć wątpliwości, co doprowadziło w konsekwencji do oceny materiału dowodowego z naruszeniem zasady określonej w art. 7 k.p.k., które to uchybienie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku,

4. obrazę przepisów postępowania karnego, w szczególności art. 170§1 pkt 1 k.p.k. w związku z art.2§2 k.p.k., polegającą na tym, że Sąd I instancji, w zakresie zarzutów stawianych oskarżonym T. W., J. M. i M. W. (1) dotyczących uprowadzenia dla okupu w W. koło W., w okresie od 23 listopada 2000 r. do końca listopada 2000 roku R. B. (1), oddalił na rozprawie głównej, jako niedopuszczalny z mocy prawa, wniosek dowodowy oskarżyciela publicznego o włączenie w poczet materiałów uzyskanych w toku zarządzanej kontroli procesowej rozmów telefonicznych prowadzonych przez J. A., wobec braku tzw. „zgody następczej” uzyskanej w trybie art. 237a k.p.k., dodanego przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 4 lutego 2011 roku (Dz. U. Nr 53 poz.273) zmieniającej ustawę z dniem 11 czerwca 2011 roku. Wobec stwierdzenia, iż w listopadzie 2000 roku taki przepis nie obowiązywał, a wymogi formalno-proceduralne uprzednio obowiązujące zostały dochowane,

5. obrazę przepisu prawa materialnego, to jest art. 65§1 k.k. w związku z art. 4§1 k.k. przyjętego w punktach III, IV, VI, VII, VIII oraz XIV wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 16 maja 2014 roku, podczas gdy prawidłowa subsumpcja karno- materialna powinna prowadzić do wniosku, iż w omawianym przypadku zgodnie z zasadą względności określoną w art. 4§1 k.k. należało zastosować przepis art. 65 k.k. w brzmieniu ustawy względniejszej obowiązującej do dnia 1 maja 2004 r, jako dnia wejścia w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r.

Wniósł:

1. o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu I instancji w punktach II, XI, XV oraz XVIII wyroku z dnia 16 maja 2014 r. wobec oskarżonych T. W., J. M., J. S. (1) i M. W. (1) co do czynów opisanych w akcie oskarżenia w odniesieniu do T. W. w punkcie 2, J. M. w punktach 1, 2, i 4, J. S. (1) w punkcie 3 oraz M. W. (1) w punktach 2 i 4 części wstępnej wyroku i o przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,
2. o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu I instancji z dnia 16 maja 2014 roku w punkcie XIX wyroku, co do czynów odpowiednio opisanych w punktach 1 i 2 aktu oskarżenia wobec oskarżonego A. D. i o przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,
3. o zmianę wyroku Sądu I instancji z dnia 16 maja 2014 r. w punktach III, IV, VI, VII, VIII oraz XIV poprzez zastosowanie przepisu art. 65 w związku z art. 4§1 k.k. w brzmieniu ustawy względniejszej, obowiązującej do dnia 1 maja 2004 roku, jako dnia wejścia w życie ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje zarówno obrońców oskarżonych, jak i prokuratora, okazały się zasadne w części, w której zostały uwzględnione.

Apelacja prokuratora okazała się zasadna w części odnoszącej się do rozstrzygnięcia w punkcie XI sentencji wobec oskarżonego J. M. odnośnie czynów zarzucanych w punkcie 2 i 4; w punkcie XV sentencji - wobec oskarżonego J. S. (1) i w punkcie XVIII sentencji wobec oskarżonego M. W. (1) w zakresie czynów zarzucanych w punkcie 2 i 3. Zarzuty te dotyczą przestępstw popełnionych na szkodę M. T. oraz P. K. (1) i D. F..

Argumentacja wniesionego środka jest w zasadzie trafna. Zastrzeżenie budzi jedynie przypisanie Sądowi orzekającemu przez skarżącego stwierdzenia, że zeznania świadka P. K. (2) nie mogą być jedynym i wystarczającym dowodem popełnionych przestępstw. Takie stwierdzenia wynikają z niedokładnej lektury uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, którego argumentacja jest o wiele bardziej złożona.

Na wstępie wskazać należało, że oba zarzucane oskarżonym przestępstwa mają pewien wspólny obszar określony przez modus operandi. Oba czyny dotyczą w ogólności przestępstw wymuszenia rozbójniczego. Od obu oskarżeń

zostali uniewinnieni, zaś wskazane przez świadka koronnego działania Sąd meriti uznał za czynności realizujące udział w grupie przestępczej. Uznał bowiem, że na podstawie okoliczności wynikających z zeznań świadka koronnego nie można im przypisać świadomości udziału w zarzucanych przestępstwach.

W przypadku czynu popełnionego na szkodę D. F. i P. K. (3) Sąd orzekający wskazał, że zachowania polegające na „ubezpieczeniu”, to przejaw podporządkowania i uczestnictwa w grupie przestępczej, bez wykonania zamiaru, choćby w ogólności popełnienia zarzucanego czynu z art.282 k.k. Działania w zakresie czynu popełnionego na szkodę M. T. Sąd ten potraktował także, jako realizację uczestnictwa w grupie przestępczej.

Oceniając trafność tych ustaleń przypomnieć należy, że przedmiotem obu czynów było wymuszenie rozbójnicze. Elementy oszustwa dotyczą jedynie pierwszej fazy przestępstwa popełnionego na szkodę M. T., choć i tu Sąd meriti wskazał, że pokrzywdzony wiedział, że wierzytelność nie ma tytułu prawnego (k.25 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Pamiętać należy, że w odróżnieniu od przestępstwa oszustwa działanie przestępcze, o którym mowa w art. 282 k.k. podjęte przez sprawcę w celu osiągnięcia korzyści majątkowej polega na doprowadzeniu innej osoby do rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym w ten sposób, że sprawca używa przemocy lub grozi zamachem na życie lub zdrowie albo gwałtownym zamachem na mienie i świadomość tych znamion jest niezbędna do przypisania sprawstwa czynu.

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przytoczono wynikające z zeznań świadka P. K. (2) opisy działań oskarżonych, które Sąd meriti ocenił w kategoriach działań realizujących udział w grupie przestępczej. Pominął jednak cały kontekst zeznań świadka odnoszący się do ogólnych zasad popełniania przestępstw w grupie T. W.. Wynikało z nich, że uczestnicy czynów „idąc na akcję wiedzieli o charakterze przestępstwa” (zeznanie świadka K. k.14690). Podobnie Sąd ten pominął, że świadek wskazywał na dokonywany na etapie planowania przestępstwa podział ról.

W przypadku przestępstwa popełnionego na szkodę P. K. (1) Sąd Okręgowy ustalił, że oskarżeni dokonując „zabezpieczenia” wiedzieli, że „coś robią nie tak”, zaś oskarżony W. śledził pokrzywdzonego. Zachowania oskarżonych przytoczone, a zatem i przeanalizowane, zostały w sposób wybiórczy. Uwadze Sądu orzekającego uszło bowiem szereg innych zachowań opisanych przez świadka K. dotyczących zdarzeń składających się na popełnione przestępstwo, które w analizie swojej pominął. Nie dostrzegł mianowicie, że przestępstwo to popełnione zostało wieloetapowo, zaś przestępcze działania sprawców odbywały się na różnych jego etapach i w różnych miejscach. Pierwsze z nich miały miejsce w siedzibie firmy w Ż.. Już na tym spotkaniu głównych sprawców zabezpieczali uzbrojeni oskarżeni M., S. i W. (zeznanie świadka K. k. 2115). Następnie ci trzej oskarżeni zabezpieczali spotkanie pod restauracją (...) (k. 7600) potem w hotelu (...), a ze spotkania w hotelu (...) pokrzywdzonego „pilotował” oskarżony W.. Oskarżeni wreszcie dopytywali się „co ze sprawą w Ż., na co padła odpowiedź, że „wypłacili parę groszy” (k.14069). Na koniec należy wskazać przecieź, że z tego tytułu K. przekazał im trzem wynagrodzenie. „jakieś 20 000 zł” - k.2672.

Podobnie rzecz się ma w przypadku przestępstwa popełnionego na szkodę M. T.. Sąd meriti przedstawił poszczególne działania podejmowane w związku z popełnieniem tego przestępstwa przez oskarżonych M. i W.. Po pierwsze wskazał, że byli na „inscenizacji” na S. przed B., gdzie M. straszył ją na wypadek, gdyby odstąpiła od leasingów. Nadto ustalił, że oskarżeni dostali część pieniędzy „z W.” – po około 5 000 zł.

Natomiast nie odniósł się Sąd meriti do zeznań świadka K. w zakresie uczestnictwa oskarżonych M. i W. w obu uprowadzeniach pokrzywdzonego. Świadek wskazywał te okoliczności w swoich zeznaniach (k. 2663, 1922). Nadto zeznał, czego nie dostrzegł Sąd, że „W. był na J. w miejscu uprowadzenia T.” (k.5805).

Pominięcie zatem części okoliczności wynikających z zeznań świadka koronnego pozbawia analizę Sądu I instancji waloru kompleksowości. Nie może bowiem takiego stanowić analiza wybiórczo przedstawionych faktów z pominięciem innych.

Nie negując ustalenia Sądu orzekającego, który wywiódł z działań oskarżonych jedynie udziału w grupie przestępczej, to należy wskazać, że udział ten nie wymaga w ogóle popełnienia przestępstw, lecz okolicznością wystarczającą do przypisania przynależności do takiej grupy jest ustalenie przystąpienia do niej ze świadomością jej celu i form

działania. Karany jest zatem sam fakt uczestnictwa w takiej strukturze. Popelnienie zaś określonego przestępstwa jest tytułem do odrębnej odpowiedzialności karnej. Tę natomiast ocenić należało poprzedzając ją pełną a nie wybiórczą, analizą materiału dowodowego, dokonaną z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Następnie zaś należało ocenić, czy działania, które wynikną z dokonanych ustaleń odpowiadają formom sprawczym wskazanym treścią art.18 k.p.k. zarzucanych przestępstw. Rozważając formy współsprawstwa należy mieć na względzie, że czynnikiem podmiotowym jest porozumienie, które łączy w jedną całość wzajemnie dopełniające się przestępne działania kilku osób, co w konsekwencji pozwala przypisać każdej z nich również i tę czynność sprawczą, którą przedsięwzięła inna osoba, współdziałająca świadomie w popelnieniu przestępstwa. Porozumienie to może być zawarte zarówno przed, jak i w trakcie wykonywania czynu zabronionego. Może mieć charakter wyraźny lub konkludentny. W zasadzie również uczestnicy porozumienia nie muszą przy tym być równorzędnymi partnerami. Pamiętać należy również, że zasada indywidualizacji odpowiedzialności karnej nakazuje brać pod uwagę granice czasowe udziału danego współsprawcy we wspólnie i w porozumieniu przedsięwziętej działalności przestępczej z inną osobą. Działalność danego współsprawcy może być bowiem ograniczona tylko do określonego odcinka czasu i działań, których dokonał lub akceptował obejmując swoim przestępczym zamiarem.

Dopiero ocena dokonana w aspekcie wskazanych okoliczności może być podstawą czynienia odpowiednich ustaleń w sprawie, a te następnie dokonania właściwej subsumpcji ustalonych działań pod określony przepis ustawy karnej.

Z podanych powodów należało wyrok uchylić w omówionej części a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelacja obrońcy oskarżonego J. M. uznana została za bezzasadną i dlatego jej wnioski nie zostały uwzględnione.

Na wstępie wskazać należy, że nieprawidłowym jest formułowanie zarzutu naruszenie zasad wyrażonych w art.5 k.p.k., w tym zasady in dubio pro reo (zarzut 1 b, c) obok zarzutu dowolnej oceny dowodów. Tak sformułowane zarzuty powodują, iż apelacja ta jest wewnętrznie sprzeczna. Skarżący może skutecznie powoływać się na treść art.5§2 k.p.k. tylko wtedy, gdy Sąd orzekający po przeprowadzeniu postępowania dowodowego dokona wszechstronnej oceny dowodów, zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. i mimo tego nie usunie wątpliwości, co do istotnych okoliczności sprawy. Nie można zatem jednocześnie podnosić obrazy reguł przewidzianych w tych dwóch normach prawnych. Nadto zarzut naruszenia tego przepisu postawić można tylko wtedy, gdy Sąd orzekający poweźmie wątpliwości, a mimo tego rozstrzygnie je na niekorzyść oskarżonego, nie zaś wtedy, gdy wątpliwości te ma strona. Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd ten powziął wątpliwości, a przeciwnie ocenę dowodów przedstawił w sposób jednoznaczny i kategoryczny.

Zarzuty zawarte w punktach „b”, „c”, „d”, ocenić należało na gruncie art. 7 k.p.k. Zastrzeżenie budzić może jedynie zarzut „d”, co do kierunku zaskarżenia, bowiem skarżący wskazuje, że oskarżony posiadał pistolet (...), czego nie zawiera przypisany mu czyn, ustalenie postulowane przez obrońcę byłoby zatem ustaleniem na niekorzyść oskarżonego.

Prawidłowo natomiast ustalono, że oskarżony posiadał dwie różne jednostki broni- pistolet (...) i pistolet maszynowy (...). Nie sposób pomylić tej broni, bo różnią się zasadniczo, choćby wielkością. (...) ma nieco ponad 20 cm długości a (...) ponad 50. Niezrozumienie tych różnic wynika zapewne z faktu, że obie jednostki broni produkowane były przez tę sama fabrykę broni - C. Z.. W języku potocznym nie używa się nadto nazwy (...), tym bardziej, że symbol ten mają jedynie niektóre jednostki. Nie myli ich także świadek. Sugerowanie takich wątpliwości ma charakter instrumentalny. Nie mieli ich natomiast świadkowie. Świadek D. P. (1) określił dokładnie, że chodzi o pistolet (...) model wojskowy (zeznanie świadka P. k. 1699). Natomiast świadek P. K. (2) wskazał na posiadanie przez J. M. pistoletów maszynowych typu(...)w wersji szturmowej skróconej (zeznanie świadka P. K. (2) k. 1952). Tymczasem oskarżonemu M. przypisano jedynie posiadanie jednostki broni typu „(...)”.

Podobnie niezasadny jest zarzut obrazy prawa procesowego w postaci art. 4 k.p.k., art. 170§1 pkt 2 k.p.k. i art. 366 k.p.k. Na rozprawie bowiem w dniu 9 stycznia 2014 r. obrońca oskarżonego poddał pod rozważenie Sądu ewentualność

powołania biegłego na okoliczności związane z zarzucanym posiadaniem przez oskarżonego broni palnej. Z protokołu rozprawy nie wynika natomiast, aby Sąd podjął w tym zakresie decyzję, tj. wydał, jak to bezpodstawnie wskazuje skarżący, postanowienie w tym zakresie. Co oczywiste, skoro jednak dowodu nie dopuścił z urzędu, oznacza, że odniósł się do sugestii obrońcy sceptycznie. Przede wszystkim jednak podkreślenia wymaga, że skoro wniosek formalnie nie został złożony, Sąd nie był zobowiązany do wydania w tym zakresie postanowienia. Nie ma zatem racji skarżący powołując się na naruszenie przepisu art. 170§1 pkt 2 k.p.k., wszak Sąd mu nie uchybił. Niezależnie od tego nie może stanowić uchybienia niedopuszczenie tego dowodu z urzędu, wszak był on nieprzydatny do ustalenia danych okoliczności. (art. 170 §1 pkt 3 k.p.k.) Gdyby nawet Sąd oddalił ten dowód w oparciu o przepis art.170§1 pkt 2 k.p.k. – zatem w sposób nieprawidłowy, nie miałyby to wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia. Tak, jak trafnie w uzasadnieniu wskazał to Sąd I instancji, istotne było jedynie, aby broń ta była bronią palną i sprawną. Brak broni, której posiadanie przypisano oskarżonemu w okresie 15 lat wstecz uniemożliwił przeprowadzenie tego dowodu.

Nadto jedynie na marginesie omawianej kwestii należy zauważyć, że skarżący wskazując na naruszenie normy generalnej art. 4 k.p.k. - zasady obiektywizmu, nie łączy jej z żadnym przepisem, który realizuje tę zasadę, lecz z przepisem, który ma realizować zasadę wyrażoną a art. 2 k.p.k., co powoduje, że zarzut formalnie nie jest prawidłowy.

Jako niezasadny uznać należy także zarzut 2. apelacji, w którym obrońca domagał się zastosowania art. 4§1 k.k. w zakresie określenia terminu przedawnienia karalności czynu.

Uregulowanie dotyczące posiadania broni i amunicji w Kodeksie karnym z 1969 r. zawierał art.286k.k. , którego sankcja przewidywała istotnie karę do 5 lat pozbawienia wolności. Nie ma potrzeby jednak czynić wyliczeń związanych z przedawnieniem karalności przestępstwa opatrzonego taką sankcją, bowiem w wyniku wejścia w życie noweli z dnia 12 lipca 1995 r. (Dz.U. Nr 95 poz.475) podwyższono sankcję tego przepisu do lat 8 i w takiej formie, już jako przepis art. 263§2 Kodeksu karnego z 1997 r. obowiązuje do dziś. Taka sankcja obowiązywała także w dacie czynu. Nie ma znaczenia zatem w kontekście przedstawionych rozważań data czynu, której ustalenie postuluje obrońca.

Ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. (Dz. U. Nr 132 poz.1109) zmieniającą ustawę z dniem 3 sierpnia 2005r.) dodano przepis art.101§1 pkt 2a, który wprowadził 15-letni okres przedawnienia karalności przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności przekraczającą 5 lat, zatem i za czyn przypisany oskarżonemu.

Wiedząc, jak zmieniała się ustawa, obrońca nie mógł oczekiwać zaistnienia negatywnej przesłanki procesowej wskazanej treścią art.17§1 pkt 6 k.p.k., w postaci przedawnienia karalności czynu.

Dostrzegając pewną nieporadność skarżącego w interpretacji przepisów odnoszących się do przedawnienia karalności czynów, należy przypomnieć, że acz są one przepisami materialnymi, to kolejne ustawy wyłączają stosowanie w tym zakresie reguły *lex retro non agit* wyrażonej w art.4§1 k.k., stanowiąc *lex specialis* do tego przepisu. Reguluje to art.15 Przepisów wprowadzających Kodeks karny z 1997 r. Stanowi on, że dla przestępstw popełnionych przed wejściem w życie Kodeksu stosuje się przepisy tego Kodeksu, chyba, że okres przedawnienia już upłynął. Analogicznie rozstrzyga tę kwestię art. 2 Ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r., wydłużającej okres przedawnienia karalności czynów zagrożonych karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, który stanowi, że do czynów popełnionych przed wejściem w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy Kodeksu karnego o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, chyba, że termin przedawnienia już upłynął.

Apelacja obrońcy oskarżonego J. S. (1) nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie oceny zarzutów apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego J. S. (1) stwierdzić należy, że nie budzi wątpliwości kompletność materiału dowodowego i jego ocena dokonana przez Sąd I instancji. Zarzuty obrońcy oskarżonego J. S. (1), które dotyczą obrazu przepisów postępowania, wskazują, że skarżący wywodzi sprzeczną z nimi ocenę dowodów, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych prowadzący do niezasadnego przypisania oskarżonemu czynów opisanych w sentencji zaskarżonego wyroku. Treść zarzutów powoduje, że ocenić należało je przede wszystkim w kategorii obrazu art. 7 k.p.k. Zarzuty obrazu analizowanych przepisów zmierzają bowiem do podważenia uznanych przez Sąd *meriti* za wiarygodne, zeznań świadków, postulując oparcie ustaleń na wyjaśnieniach

oskarżonego. Konstrukcja skargi apelacyjnej pokazuje, że jej autorka wybiórczo i instrumentalnie przytacza w kolejnych zarzutach fragmenty zeznań świadków w oderwaniu od innych dowodów, niejednokrotnie wypaczając ich faktyczny sens, przez co pozbawia swój wywód waloru kompleksowości.

Zarzuty 1, 2 i 5 zmierzające do podważenia zeznań świadków P. K. (2), D. P. (1) i K. K. (2) przedstawione zostały w oderwaniu od siebie i innych korespondujących z nimi dowodów, jak zeznania świadków: M. K. (1), R. A. (1), R. B. (2), S. J. (1) i oskarżonego M. W. (1). Nie jest także prawdą, jak stwierdziła skarżąca, że świadek K. zaprzeczył udziałowi w grupie przestępczej J. S. (1), ani to, że widział go tylko raz. Podał przecież, że to on sprowadził S. do P. na polecenie W. w ten sposób, że odebrał go z granicy n. i przywiózł do W. samochodem (k.2519). Opisywał także spotkania grupy, w restauracji (...) poziomy” związane z poszukiwaniem uprowadzonego syna T. W., na których był także J. S. (1) (k. 2061). Wbrew twierdzeniu obrońcy świadek K. podał, że J. S. (1) był w grupie przestępczej (k. 2820). Skarżąca nie dostrzega także relacji dotyczących udziału w zdarzeniu z udziałem pokrzywdzonych P. K. (1) i D. F., które Sąd I instancji potraktował, jako realizujące właśnie udział w grupie przestępczej oskarżonego.

Próba podważenia wartości zeznań D. P. (1) poprzez stwierdzenie, że jego wiedza o udziale w grupie oskarżonego S. wynika z tego, że był widywany z K. K. (2), nie może być skuteczna. P. zeznał bowiem, że „S. dojeżdżał K.” (k.13968). Określił także genezę tej relacji, wskazując, że „S. zjechał z A., bo W. długo go ścigał, by był ochroniarzem K.” (k. 13971). Świadek K. natomiast wyjaśnił charakter tej „ochrony”. D. P. (1) zeznał ponadto, że zna S., M. i W., bo razem dokonywali przestępstw (k.13966). Z tymi zeznaniami korespondują zeznania świadka J., których przecież skarżąca nie kwestionuje. Ten wskazał, że jego pozycja w grupie była niska. Bezpośrednio pod W. byli : K., M., O., M. (...) ((...)) i wspomniany trener boksu (S.) – k. 5519. Przede wszystkim jednak skarżąca pomija uznane przez Sąd meriti za wiarygodne i stanowiące podstawę ustaleń w tym względzie zeznania R. B. (2), a te w sposób istotny obciążają oskarżonego. Zeznał on, że oskarżony S. był zawodowym bokserem. Wskazał też, że S. był najbardziej agresywny we wszystkich zdarzeniach. Podał, że oskarżony brał udział w tych samych działaniach, co (...) (k.14417). Oskarżony W. zaś opisał swoje działania, jak też zresztą udział w grupie oskarżonego S..

Niezasadny jest także zarzut 3, zmierzający do podważenia ustalenia udziału w grupie oskarżonego S. na tej podstawie, że przekraczał w tym okresie granicę, co ma dowodzić, że w okresie zarzutów przebywał w W.. Sąd trafnie stwierdził, że osadzenie z zasady nie przerywa udziału w grupie przestępczej, tak zresztą ocenił okres częstego opuszczania przez oskarżonego P. nie kwestionując dokumentów (...). Zresztą na podstawie zeznań J. S. (2). Ustalił, że podczas pobytu w P. oskarżony kontaktował się właśnie z T. W.. Na marginesie omawianej kwestii wspomnieć trzeba, że koncepcję działalności oskarżonego w tym okresie przedstawił świadek K. zeznając, że po 2000 r. dostawami heroiny na E. (...) zajmował się J. S. (1) ps. (...) (k. 2436).

Podobnie ocenić należało zarzut 4, aprobując odnosząc się do rozważań Sądu orzekającego w tym zakresie, który wywiódł, że udokumentowane wpłaty na rachunek pozbawionego wolności oskarżonego nie wykluczają istnienia pomocy ze strony podgrupy dla osadzonego. Wywód Sądu meriti jest zrozumiały. Tymczasem skarżąca wypaczając jego sens stwierdza, że to rzekomo wpłaty na rachunek wynikające z dokumentacji Aresztu Śledczego, dokonywane przez osoby nie związane z grupą (...) w symbolicznych wysokościach miały stanowić podstawę ustalenia przez Sąd pomocy ze strony grupy. Zarzut tak sformułowany abstrahuje od ustaleń Sądu Okręgowego w sposób instrumentalny, wobec czego jest całkowicie bezzasadny.

Zarzucając Sądowi I instancji dowolną i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zeznań świadka K. K. (2), taką właśnie, w zarzucie 5 swojej apelacji, proponuje w jej miejsce. Nie sposób bowiem inaczej, niż jako nietrafne, ocenić rekomendowanego ustalenia, że jeżdżąc z pokrzywdzonym K. oskarżony wykonywał jedynie swoją pracę powierzoną mu przez T. W., za którą otrzymywał od K. K. (2) wynagrodzenie. Twierdzenie to nie znajduje oparcia w przeprowadzonych dowodach. Tymczasem Sąd orzekający w swym obszernym wywodzie, w oparciu o zeznania świadków, wyjaśnił istotę relacji pomiędzy J. S. a K. K.. Takie ustalenie wynika między innymi z zeznań świadka P., który, jak inni świadkowie relację tę ocenił „dojeżdżaniem pokrzywdzonego” przez oskarżonego (k.13968). Żona K. potwierdziła fakt „gnębienia” jej męża stwierdzając, że musiał się „opłacać” (k.14170). Świadek R. A. (1) ponadto, że widział pobicie K. przez S. na myjni koło P. (k.4277). Relację ich wyjaśnił w ten sposób, że K. polecenia wydawał B.J. i

sprawdzał nadzór nad wykonaniem zadań przez K. (k. 4308, 4312). Prawidłowe jest zatem ustalenie Sądu, że działanie oskarżonego na szkodę K. K. wynikało z zobligowania J. S. przez T. W. do pilnowania pokrzywdzonego, wobec czego od tego momentu towarzyszył mu na co dzień, jeździł z nim i kontrolował go, zbierał informacje czym się zajmuje i jakie ma możliwości zarobkowe.

Tak samo, jako niezasadny, ocenić należało zarzut 6. Istnienie zobowiązania K. K. prawidłowo ustalił Sąd meriti, lecz odmiennie od wersji rekomendowanej przez obrońcę, nie istniejącego, bo już spłaconego. Ustalenia w tym zakresie trafnie Sąd I instancji oparł na zeznaniach K. K., D. P., R. A., M. W. i M. K., zaś swą ocenę obszernie i przekonująco uargumentował w sposób odpowiadający wymogom art.7 k.p.k. Nie może zatem skutecznie podważyć oceny wskazanych dowodów i dokonanych na jej podstawie ustaleń Sądu meriti, twierdzenie obrońcy odnoszące się do istnienia stosunku obligacyjnego. Skarżąca pomija bowiem zupełnie treść i sens przypisanego oskarżonemu S. czynu, który polegał na comiesięcznym przekazywaniu mu kwoty 1000 USD bez żadnego tytułu groźbą zamachu na życie i zdrowie oraz przemocą. Mechanizm tego procederu był taki, że pokrzywdzony narzuconą kwotę płacić miał za „ochronę”, od której nie mógł się uchylić, wszak, gdy spróbował został przez oskarżonego S. pobity.

Wbrew treści zarzutu 7 k.p.k. Sąd orzekający dostrzegł i wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że K. K. „mógł być jednocześnie przestępcą (w różnych układach i okolicznościach) jak też pokrzywdzonym w ramach rozpatrywanego obecnie czynu”, słusznie nie pozbawiając tego dowodu waloru wiarygodności. Również świadkowie, którzy wskazali na takie jego cechy rozdzielali te dwie kwestie.

Nie jest zasadny także zarzut 8, gdyż, wbrew jego treści, nie wykluczało relacji rodzinnych popełnienie czynu na szkodę pokrzywdzonego przez oskarżonego S.. Kwestia ta poddana została analizie Sądu I instancji, i w jej wyniku trafnej ocenie, że kwestie te sobie nie przeczą. Dodać do tego należy, że wszystkie te osoby pozostawały w relacjach przestępczych, o których decydował T. W., działanie oskarżonego S. nie było wyrazem konfliktu z pokrzywdzonym, ale wykonywania zadania przestępczego zleconego przez T. W.. Niezasadnym zatem jest przykładanie typowych dla grup przestępczych norm do normalnych relacji, ocenianych z punktu widzenia skarżącej.

Zarzut 9 obarczony jest błędnym rozumowaniem, bo przyjmuje i postuluje przyjęcie przez Sąd odwoławczy błędnego założenia. Twierdzenie, że pobicie pokrzywdzonego na myjni nie było związane z uzyskaniem jakichkolwiek korzyści, może być uznane za prawdziwe, jeśli się je pozbawi kontekstu, który stanowi całość zachowań w ramach popełnionego przestępstwa. Nie jest to jednak sposób rozumowania zgodny z zasadami logicznego myślenia, lecz od niego oderwany. Przy takim założeniu jednak owo pobicie oczywiście nie było związane z uzyskaniem korzyści, tylko z przywróceniem posłuszeństwa, bo rolą oskarżonego S. było kontrolowanie pokrzywdzonego, a ten od kontroli tej chciał się uchylić. Owa kontrola miała dopiero na celu, jak ustalił Sąd meriti, skuteczne egzekwowanie założonych korzyści majątkowych.

Uznając, że zarzuty wywiedzionego środka odwoławczego nie są w stanie podważyć trafności zaskarżonego wyroku – orzeczono o utrzymaniu go w mocy odnośnie czynów przypisanych w punkcie XIII i XIV.

W zakresie przypisanych oskarżonemu czynów, nie nasuwa zastrzeżeń ich kwalifikacja prawna przyjęta przez Sąd Okręgowy oraz jej argumentacja.

Na akceptację zasługuje również wymiar orzeczonych kar. Orzekając w zakresie kary Sąd meriti rozważył wszystkie okoliczności, które winny kształtować jej wymiar, co znalazło należyte odzwierciedlenie w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Wymierzone za poszczególne czyny kary pozbawienia wolności uwzględniają zarówno stopień winy, jak i społecznej szkodliwości tych czynów, a także realizują cele kary, jakie określa swą treścią przepis art.53k.k. Również wysokość kary łącznej wymierzonej zgodnie z zasadą asperacji, odpowiada kryteriom ukształtowanym przez orzecznictwo Sądu Najwyższego, a przede wszystkim biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć. Tym samym żadna z wymierzonych kar nie jest karą rażąco surową, a tylko taka mogłaby spowodować zmianę rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Wobec stwierdzenia, że oskarżony był w sprawie tymczasowo aresztowany, stosownie do treści art.63§1 k.k. na poczet orzeczonej kary zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 14 września 2004 r. do dnia 14 września 2006 r.- uznając karę pozbawienia wolności za odbyłą.

Apelacja obrońcy oskarżonego A. D. zasadna jest jedynie w zakresie, w którym zarzuca ustaleniom Sądu I instancji, „użycie niebezpiecznego narzędzia w postaci noża” przez oskarżonego w trakcie przypisanego mu czynu z art. 280§2k.k.

W pozostałym zakresie zarzuty wywiedzonego środka odwoławczego są bezzasadne, i dlatego jego wnioski nie zostały uwzględnione.

Na wstępie wskazać należy, że nie jest prawidłowe formułowanie zarzutu poprzez kwestionowanie przepisu statuującego zasadę ogólną- obiektywizmu, bez jednoczesnego wskazania przepisu, który ją realizuje (bo nie realizują jej przecież wskazane w zarzucie obrońcy).

Zarzuty, które dotyczą obrazy przepisów postępowania, z których skarżący wywodzi sprzeczną z nimi ocenę dowodów, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych prowadzący do niezasadnego przypisania oskarżonemu czynu z art. 280§2 k.k., ocenić należało w kategorii zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Zarzuty obrazy analizowanych przepisów zasadzają się na argumentacji sprowadzającej się do postulatu, aby to relacje oskarżonego, wykluczające jego sprawstwo, stanowiły podstawę ustaleń faktycznych. W tym zamyśle skarżący usiłuje podważyć, uznane przez Sąd meriti za wiarygodne, zeznania pokrzywdzonego S. J. (1). Argumentacja tego zarzutu jest o tyle niezasadna, że odwołuje się do przeprowadzonych dowodów w sposób wybiórczy i instrumentalny a niejednokrotnie abstrahuje od ich faktycznej treści. Przypomnieć należy, że zarzut kwestionowania oceny dowodów na gruncie art. 7 k.p.k. jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (przykładowo Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1975 r. sygn. akt II K 355/74, OSNPG 9/1975, poz.84). Oczekiwanie uznania go za skuteczny implikuje konieczność wykazania, jakich konkretnie uchybień w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego. Autor skargi apelacyjnej ich skutecznie nie wykazał a Sąd Apelacyjny w toku postępowania odwoławczego ich nie stwierdził. Dokonana przez Sąd meriti ocena zeznań pokrzywdzonego respektuje dyrektywy art. 7 k.p.k., zaś w jego wywodach nie stwierdzono błędów o charakterze logicznym ani faktycznym. Analiza kwestionowanych zeznań pokrzywdzonego i wyjaśnień oskarżonego zawarta w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia na stronach 78-81 jest rzetelna i kompleksowa. Dokonana w jej wyniku ocena uwzględnia także zmieniający się w trakcie trwania postępowania charakter zeznań pokrzywdzonego, a dostrzeżone w nich różnice w zakresie wskazywania powodu jego pobicia i wyniki z nich wątpliwości Sądu orzekającego, w myśl zasady wyrażonej w art. 5§2 k.p.k. Sąd ten rozstrzygnął na korzyść oskarżonego. Wprawdzie okoliczność ta nie miała tak istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w zakresie tego czynu, lecz dla pozostałych, od których został uniewinniony.

Zarzut obrazy przepisów postępowania w postaci art. 424§1 pkt.1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. jest również niezasadny.

Analizując tak sformułowany zarzut wskazać należy, że obraza przepisów postępowania w postaci art. 424 k.p.k. nie może mieć wpływu na treść orzeczenia, jak wymaga tego przepis art. 438 pkt 2 k.p.k., skoro pisemne motywy sporządza się po jego wydaniu. Zatem uzasadnienie wyroku dotknięte istotnymi wadami, tylko wówczas może prowadzić do zmiany, bądź uchylenia wyroku, jeżeli wady te uniemożliwiają poddanie zapadłego orzeczenia merytorycznej kontroli. Uzasadnienie wyroku jest punktem wyjścia do zbadania prawidłowości jego rozstrzygnięcia, o czym decyduje całokształt materiału dowodowego oraz ujawnionych okoliczności (vide Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 15 lutego 2013 r. sygn. akt II AKa 367/12).

Nakaz zawarty w art. 424 § 1 k.p.k., obliguje Sąd do wskazania, na jakich oparł się dowodach uznając określone fakty za udowodnione i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Zarówno dowody, na których Sąd się oparł (zeznania pokrzywdzonego i wspierające go zeznania świadka K.), jak i te, którym nie dał wiary (wyjaśnienia oskarżonego)

zostały wskazane. Dowody wymienione w zarzucie apelacyjnym, w ocenie Sądu I instancji, nie miały takiego waloru, gdyż z zeznań tych świadków nie wynikał przebieg zdarzenia. Zatem brak ich szerszej oceny, której istotnie uzasadnienie nie zawiera, utrudniało kontrolę odwoławczą, ale jej nie uniemożliwiało, co pozwala na konstatację, że nie miało to wpływu na treść orzeczenia, jak wymaga przepis art. 438 pkt 2 k.p.k.

Faktycznie żaden ze świadków nie potwierdził, aby widział dokonanie przedmiotowego rozboju, co nie oznacza, że zeznania te przeczą wersji pokrzywdzonego. Przeciwnie do twierdzeń obrońcy tworzą one kontekst, którego autor apelacji nie dostrzegł, instrumentalnie i wybiórczo przytaczając fragmenty zeznań świadków.

Odnosząc się do poszczególnych dowodów wskazanych przez obrońcę, wskazać należy, że wprawdzie Sąd Okręgowy stwierdził, że zeznania I. G. (2) i S. J. (4) nie wnoszą istotnych informacji do postępowania, czym niesłusznie zmarginalizował te drugie. Trafnie natomiast ocenił wartość zeznań I. G. (2) – konkubiny pokrzywdzonego J., która była z nim w związku od 2003 do 2006 r. a którą poznał w roku 2002 – zatem już po zdarzeniu. Jej niewiedza o zdarzeniu jest zatem uzasadniona. Rzecz ma się nieco inaczej odnośnie S. J. (4) - byłej żony pokrzywdzonego, choć nie była ani świadkiem zdarzenia, ani nawet nie była w tym czasie w Ł., gdzie miało miejsce zdarzenie, lecz w W., w mieszkaniu, do którego pojechał pokrzywdzony po zdarzeniu. Zeznała ona, że „w miesiącu letnim 1999-2000 S. (J.) przyjechał do domu, miał zasinioną twarz, a ponadto widziałam jakieś rozcięcie na głowie. Nie wiem, kto go pobił, ale było to w Ł.” (k. 385). Z zeznań pozostałych świadków również nie wynikało, aby widzieli zdarzenie. Zeznania te jednak, wbrew twierdzeniu skarżącego, ujawniają cały szereg pobocznych okoliczności kompatybilnych z podanymi przez pokrzywdzonego.

Nie sposób zatem zgodzić się ze skarżącym, że Sąd błędnie i bezpodstawnie ustalił, że pokrzywdzony pracował jako bramkarz. Na wstępie zaznaczyć należy, że ustalenie to nie jest ustaleniem istnienia stosunku pracy w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy. Świadkowie wskazani przez skarżącego, wbrew stanowisku autora apelacji, potwierdzili ustalenie Sądu. B. M. zeznał, że J. pracował jako ochroniarz w (...) (k. 14475). Podał, że rozliczał się za pracę za pośrednictwem Ś. (k.443), którego właściciel dyskoteki H. R. określił szefem bramkarzy. Nie podważa także twierdzeń pokrzywdzonego zeznanie świadka R., że wprawdzie S. J. (1) nie był jego pracownikiem, ale kręcił się koło bramkarzy i przychodził codziennie za darmo za pomoc na bramce (k. 14476). Nie zatrudniał go w sposób formalny, co uzasadnia, że nie musiał wypłacać mu wynagrodzenia, wszak czynił to, wedle słów świadka M., nieżyjący aktualnie Ś.. Pracę tę potwierdziła także S. J. (4), podając, że w miesiącach sezonowych jej ówczesny mąż pracował jako ochroniarz w lokalu o nazwie M. w Ł. w latach 1999 do najprawdopodobniej 2003 r. (karta 385). Także J. U. potwierdził, że S. J. (1) był bramkarzem w lokalu M.. W końcu sam oskarżony wyjaśniając: „nazwisko J. nic mi nie mówiło, teraz skojarzyłem go jako bramkarza z dyskotekiM.” wyraźnie zaprzeczył twierdzeniom zawartym w apelacji jego obrońcy (k.13644).

Z zeznań wskazanych w apelacji świadków nie wynika, aby widzieli przebieg zajścia i w tym sensie ich zeznania nie mają znaczenia dla dokonanych ustaleń. Nie podważają, jak wywodzi błędnie obrońca, lecz przeciwnie, pozwalają na potwierdzenie szeregu okoliczności, które wynikają z zeznań pokrzywdzonego, a którym Sąd dał wiarę. Częściowo również potwierdzają fakt pobicia pokrzywdzonego, w tym znaczeniu, że wskazują, iż istotnie S. J. (1) miał uraz głowy i podbite oko, co pozostaje w zgodzie z podanym przez niego opisem obrażeń. Potwierdziła to najdokładniej S. J. (4), jego ówczesna żona (k. 385 i następne) „w miesiącu letnim 1999 -2000 S. przyjechał do domu, miał zasinioną twarz a ponadto widziała jakieś rozcięcie na głowie. Nie wiem, kto go pobił, ale było to w Ł., przez co najmniej 2 osoby”. J. W. potwierdziła, że pokrzywdzony był pobity a ona pomogła mu się obmyć (k. 14477). Nadto S. J. (4) i B. M. potwierdzili, że wcześniej miał on złoty łańcuch i złotą bransoletkę.

Fakt, że wskazane przez pokrzywdzonego osoby w dyskoteci M. jako te, które widziały przebieg pobicia nie potwierdziły, iż były jego świadkami, nie stanowi dowodu na to, że to pobicie nie miało miejsca, ani nawet na to, że istotnie go nie widziały.

Nie sposób także uznać za wewnętrznie sprzeczne, jak w uzasadnieniu apelacji postuluje skarżący, zeznań pokrzywdzonego odnoszących się do przebiegu zajścia i wyglądu osoby współdziałającej z oskarżonym w ramach czynu. Przede wszystkim wskazane różnice mają charakter pozorny, bo są natury nazewniczej. Opisując mężczyznę

współdziałającego z oskarżonym, świadek podał, że miał włosy ogolone, a w innym miejscu, że krótko ostrzyżone; wie o nim to, że trenował boks, zaś w innym miejscu jego sylwetkę określił jako wysportowaną, czym nie popada w sprzeczność. Z pomocą różnych wyrazów i zwrotów bliskoznacznych oddaje w sposób dość jednoznaczny wygląd tego sprawcy. W podobny sposób oddaje przebieg zajścia, oddając w sposób również jednoznaczny jego istotę.

Ustaień tych nie są zatem w stanie podważyć zawarte w apelacji obrońcy wątpliwości i dywagacje, które w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu meriti.

Niezależnie od dokonanych prawidłowych ustaleń Sądu, nie można zaakceptować faktu przypisania oskarżonemu znamienia kwalifikowanej formy rozboju w postaci posłużenia się nożem. Wyjaśnić należy, że znamieniem czynu z art. 280§2 k.k. jest posłużenie się, nie zaś użycie noża, które w stosunku do poprzedniego jest pojęciem mającym znacznie węższy zakres. Użycie przedmiotów wymienionych w analizowanym przepisie stanowi znamię przestępstwa określonego w art.159 k.k. Dla zrealizowania znamienia kwalifikowanej formy rozboju wystarczające jest posłużenie się nożem. Na marginesie jedynie przypomnieć także należy, że znamieniem zbrodni rozboju nie jest niebezpieczne narzędzie, lecz niebezpieczny przedmiot, zgodnie z brzmieniem nadanym ustawą z 1997 r. od czasu wejścia jej w życie.

Przede wszystkim jednak, dla bytu zbrodni rozboju posłużenie się nożem musi nastąpić najpóźniej w czasie dokonania zaboru przedmiotów. Z uznanych za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego wynika, że mężczyzna określany przez niego jako S. wyjął nóż już po dokonaniu zaboru pieniędzy i biżuterii, a zatem w ostatniej fazie zdarzenia, zaś widok noża spowodował reakcję otoczenia i w konsekwencji ucieczkę sprawców. Sprawca współdziałający z oskarżonym posłużył się wprawdzie nożem, lecz po wyczerpaniu znamion rozboju w formie podstawowej.

Ustalając, że czyn stanowi występki rozboju określony w art. 280§1 k.k. Sąd Apelacyjny obniżył wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności do 3 lat. Tak wymierzona kara winna spełnić wymogi wymiaru kary zawarte w art. 53 k.k. Sąd wziął zatem pod uwagę zarówno okoliczności związane z popełnieniem przestępstwa od strony przedmiotowej, jak sposób działania a zwłaszcza sposób użycia przemocy i wartości skradzionego mienia. Oceniając okoliczności podmiotowe Sąd Apelacyjny miał na względzie, aby orzeczona kara nie przekraczała stopnia winy. Nadto miał na względzie znaczny upływ czasu od daty popełnienia czynu, jako okoliczność łagodzącą, zaś jako obciążającą uprzednią karalność oskarżonego.

Apelacja obrońcy oskarżonego M. W. (1) jest zasadna częściowo, a jej uwzględnienie skutkowało obniżeniem wymiaru kary pozbawienia wolności.

Orzekając w zakresie wymiaru kary Sąd Okręgowy dostrzegł i wskazał w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia zarówno okoliczności obciążające, jak i łagodzące. Prawidłowo ocenił społeczną szkodliwość czynu z art.258§1 k.k. wynikającą z długotrwałości uczestnictwa w związku, jak i jego charakteru. Waleru takiego nie ma natomiast element trwałości, bowiem jest to immanentna cecha tego przestępstwa. Również prawidłowo i wyczerpująco wskazane zostały okoliczności łagodzące wymiaru kary w postaci znacznej odległości czasowej między popełnieniem przestępstwa a orzekaniem oraz pozytywna opinia z Aresztu Śledczego W.- M.. Jako okoliczność najistotniejszą trafnie Sąd meriti ocenił fakt przyznania się do popełnienia przypisanego czynu i złożenie szczerych i wiarygodnych wyjaśnień.

W kontekście wskazanych okoliczności rację ma zatem obrońca oskarżonego podnosząc zarzut rażąco niewspółmiernej kary. Zarzut ten nie wymaga wskazania nowych, nie znanych przez sąd okoliczności, polegać bowiem może, na wykazaniu, że okoliczności prawidłowo ustalone mają takie znaczenie i ciężar gatunkowy, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 1974 r. V KRN 78/74 OSNKW 1974 Nr12, poz. 234). Rację ma zatem autor skargi apelacyjnej, przytaczając w zasadzie za Sądem Okręgowym okoliczności łagodzące, lecz wskazując, że nie zostały uwzględnione w sposób dostateczny, bo skutkowały orzeczeniem kary, która nie realizuje jej celów. Postulując jednak warunkowe zawieszenie wykonania kary rekomenduje karę, która również tych celów nie spełni. W ocenie Sądu Apelacyjnego karą adekwatną zarówno do okoliczności przedmiotowych, jak i podmiotowych czynu, która zrealizuje cele kary zarówno wychowawcze, jak i zapobiegawcze wobec oskarżonego a także spełni swą rolę w zakresie kształtowania

świadomości prawnej społeczeństwa jest kara 6 miesięcy pozbawienia wolności. Kara ta jest odpowiada dolnemu progowi ustawowego zagrożenia za czyn z art. 258§2 k.k.

Również kara orzeczona wobec oskarżonego J. M. jest karą odpowiadającą dyrektywom jej wymiaru określonym treścią art. 53k.k., uwzględnia zarówno okoliczności podmiotowe i przedmiotowe czynu, jak też łagodzące i obciążające z przewagą tych drugich, które uprawniały Sąd orzekający do konstatacji, że oskarżony wielokrotnie karany jest sprawcą niepoprawnym.

Orzekając w oparciu o treść art.624§1 k.p.k., mając na względzie sytuację majątkową oskarżonych oraz wymiar orzeczonych kar pozbawienia wolności, Sąd Apelacyjny zwolnił ich od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie.

Wynagrodzenie występującym obrońcom z urzędu zasądzono na podstawie § 14 ust.5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.